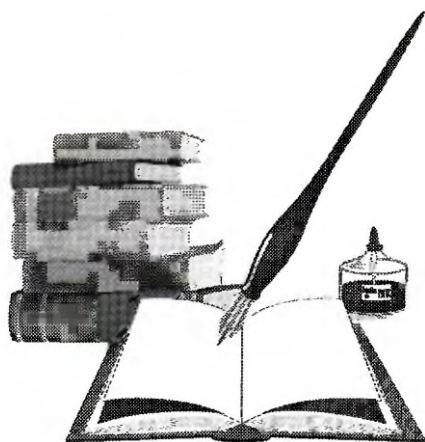


Sylwetki Pisarzy Słupskich

JERZY DĄBROWA - JANUSZEWSKI



Bio - bibliografia



Rok założenia 1917
SŁUPSK 1998



Sylwetki Pisarzy Słupskich

Jerzy Dąbrowa-Januszewski

Bio - bibliografia

Oprac.: Alicja Świetlicka

*Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Marii Dąbrowskiej*

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Zarząd Okręgu

SŁUPSK 1998

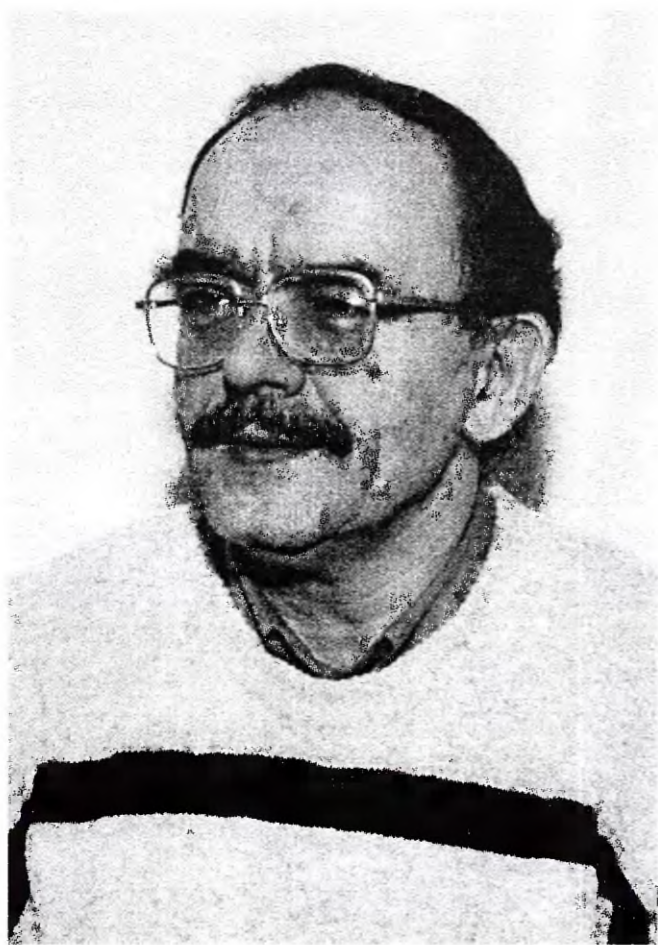
ISBN 83 - 903725 -9 - 2

Publikacja dotowana przez
Wydział Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego
w Słupsku

Redakcja techniczna: Adam Wisławski

Fotografia: archiwum J. Dąbrowy-Januszewskiego

Nakład 200 egz. Druk PPU BOXPOL Słupsk tel. 42-43-71



Don Trovati



Jerzy Dąbrowa - Januszewski -
Poeta, publicysta, krytyk literacki.

Urodził się w Zemborzycach k. Lublina 17 listopada 1942 roku. Absolwent polonistyki na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od 1969 roku pracuje w redakcji „Głosu Koszalińskiego”; od 1976 r. „Głosu Pomorza” w Słupsku.

Autor wielu artykułów publicystycznych z zakresu kultury, literatury, życia literackiego i szeroko pojętej regionalistyki, recenzji i szkiców literackich.

Debiutował w październiku 1959 roku w Polskim Radiu Warszawa, zajmując pierwsze miejsce w audycji „*Wiersz tygodnia*”, prowadzonej przez Aleksandra Rymkiewicza. Debiut prasowy miał miejsce na łamach lubelskiej „*Kameny*” w 1962 r.

Jest autorem czterech tomików poezji, tomu szkiców i esejów na tematy pomorskie, a także widowiska scenicznego „*Ulica wyobraźni*” (współautorem był Jerzy Stachurski), którego premiera odbyła się w Słupskim Teatrze Dramatycznym 22 maja 1989 r.

Szczególne miejsce w publicystyce Jerzego Dąbrowy zajmuje tematyka Pomorza, Kaszubów i Kaszubszczyzny. Jest wielkim propagatorem historii, dawnej obyczajowości, wiedzy o języku, literaturze i ludziach małej kaszubskiej ojczyzny. Od lat czyni to na łamach „Głosu Pomorza” w cyklu artykułów „*Z kaszubskiego notatnika*” i od niedawna w dodatku „*Głos Kaszëb*”.

MONOKŁ

*Dziadek przeży tors
W mundurze powstańca
z monokłem w oku
dumny portret
w moim rodowodzie*

*Dzieciństwo przewędrowałem
w labiryncie
od żyznego Żnina
po laski i piaski kaszubskie
obfite w opowieści
o partyzantach „Gryfa”
i krwistych rydzach*

*Bałem się tego monokłu
w domu pełnym ciotek
mówiono po kaszubsku
zaciągając z paryską
godząc wspomnienia
z dwóch stron
płonącego pogranicza*

wydedukowałem to szkietko
jako francuski okular
pogrzebany z dziadkiem
w kaszubskich piaskach

Babka rzekła mi po latach
to szkietko było
z odwiedzin u sentymentalnego
okulisty spod Jeny
też noszącego
niemieckie nazwisko

skowronek na polu
choć ten skowronek
od kilku pokoleń
po kaszëbsku dumnie
kałeczyl polszczyznę



TWÓRCZOŚĆ **JERZEGO DĄBROWY - JANUSZEWSKIEGO**



Z KAMIENNEGO WIATRU : (poezje). - Słupsk : Słupskie
Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Pobrzeże”, 1983. -32 s.

Rec.: Bakula Leszek, Gryf 1983 nr 6 s.26-27;
Miler Stefan, Zbliżenia 1983 nr 47 s.7;
Niedźwiadek Elżbieta, Głos Pomorza 1983 nr 217 s.8;
Lissowski Jerzy R., Głos Pomorza 1983 nr 95 s.9.

JESIEŃ ANNY : (poemat historyczny). - Słupsk, Gdańsk :
Zrzeszenie Kaszubsko - Pomorskie, 1984. - 32 s.

Rec.: Bakula Leszek, Tygodnik Kulturalny 1984 nr 41 s.12;
Lissowski Jerzy R., Głos Pomorza 1984 nr 244 s.8;
Bok-Szwabowicz Artur, Zbliżenia 1985 nr 32 s.7;
Bolduan Tadeusz, Pomerania 1988 nr 9 s. 40;
Misakowski Stanisław, Gryf 1984 nr 5 s.29;
DLIW, Zwiastun : Ewangelickie pismo religijne
z 15.09.1984.

Z NOTATNIKA KASZUBSKIEGO. - Słupsk : Zrzeszenie Kaszubsko - Pomorskie, 1988. - 91 s.

Rec.: R.S., Wybrzeże z 4.09.1988;

Urbanowicz Jan, Pobrzeże 1988 nr 7 s.17.

POŻEGNANIA I POWROTY : (poezje). - Słupsk : Wydawnictwo Literackie „Baltic”, 1990. - 24 s.

TO MIEJSCE. - Słupsk : Oficyna Wydawnicza „Agora”, 1995. - 33 s.



PUBLIKACJE
W WYDAWNICTWACH ZBIOROWYCH



Na wyspie. Świnoujście, 1972.

Pobrzeże literackie : poezja młodych. Słupsk, 1980.

Obecność : almanach pisarzy słupskich. Słupsk, 1983.

Okolice. Warszawa, 1985 nr 5.

Rysopis : 25 lat KKMP. Warszawa, 1987.

Gryf 1987 nr 3.

Miastu i regionowi : wiersze poetów słupskich. Słupsk, 1996.

**Ślad : brulion literacki nr 1 Oddziału Związku Literatów
Polskich w Słupsku. - Słupsk 1998.**



* * *

Kaszuby i Kaszubszczyzna?
Z okazji II Kongresu Kaszubskiego w 1995 roku odpowiedziałem na apel „*Pomeranii*” o słowo na temat rodowodu.

Napisałem wówczas, że swoją kaszubskość, od korzeni odkrywałem mozolnie mając w pamięci matczyne ukochanie wspaniałych barwnych wzorków haftowanych na serwetach, bieźnikach i ogromnych obrusach.

Rodzice mieszkali w różnych regionach kraju - ostatecznie pozostali na świętą pamięć na cmentarzu w Świnoujściu.

Ale z nami - dziećmi matka przyjeżdżała w latach 50-tych na wakacje na Pobreże Kaszubskie, do dziadków mieszkających wówczas w Podolu Wielkim, nieopodal Poblócia.

Od matki dowiedziałem się, że dzieciństwo spędziła na Kaszubach, w trójkącie: rodzinne Żychce koło Konarzyn - Lešno, Wielkie Chelmy - Chojnice.

Gdy podjąłem w 1976 roku pracę dziennikarską w Słupsku, odwiedziłem matczyne strony, rozmawiałem z ich mieszkańcami.

Tak rozpoczęło się, od poznawania ludzi i ich mowy, coraz żarliwsze wglębianie w istotę własnych korzeni.

Te dziennikarskie penetracje zaowocowały własną rubryką „Z notatnika kaszubskiego” w „*Głosie Pomorza*”, publikacjami w innych gazetach.

Od listopada 1997 roku podjąłem się redagowania cotygodniowego dodatku do mojej gazety zatytułowanego „*Głos Kaszëb*”.



DZIEWCZYNA

*z lękiem w oczach
przygląda się sobie
w oknie wystawowym
manekiny dostojne
zafotne beznamiętne
odpowiadają jej
uśmiechem nieustannym
jakby pobłażliwe
dla przemijania*



WAŻNIEJSZE ARTYKUŁY O LITERATURZE



Krajobrazy wrażliwości (o twórczości Zbigniewa Góreckiego). *Głos Koszaliński* 1970 nr 317 s.6.

Jeśli miłość nazwać (poeci pomorscy). *Głos Pomorza* 1973 nr 105 s.6.

Koszalin poetycki. *Profile Kultury* 1974 s. 101-112.

Z literatury Środkowego Wybrzeża. *Wiadomości Zachodnie* z 20 listopada 1974.

Poezja dała mu skrzydła do lotu (Stanisław Misakowski). *Profile Kultury* 1977 s. 55-60.

Tryptyk nadnarwiański (trylogia Leszka Bakuły). *Bałtyk* 1978 nr 6 s. 33-34.

Poetycki zapis dziejowych dramatów. *Głos Pomorza* 1979 nr 37 s. 8-9.

Z literatury Środkowego Wybrzeża. *Profile Kultury* 1979 s. 42-46.

Próba bilansu. *Głos Pomorza* 1979 nr 168 s. 8-9.

Pisarze Pomorza Środkowego: Witold Gauza. *Pobrzeże* 1981 nr 3 s. 15.

Proza. *Pobrzeże* 1980 nr 10 s. 6-7.

Poezja. *Pobrzeże* 1980 nr 11 s. 6-8.

W rytmie serca („Almanach poetycki nauczycieli”). *Głos Pomorza* 1984 nr 48 s. 7.

Jaśmin rozkwita nadzieją (twórczość Czesława Kuriaty). *Tygodnik Kulturalny* 1985 nr 5 s. 9.

Traktat o moralności władzy („Jeruzalem... Jeruzalem...” Ryszarda Kurylczyka). *Gryf* 1985 nr 4 s. 1-3.

Wszedłem do miasta wszystkimi bramami (Czesław Kuriata). *Poezja* 1989 nr 11 s. 33-35.

Zmagania z czasem („Studia nad rodowodem i językiem Kaszubów” Zygmunta Szultki). *Głos Pomorza* 1993 nr 100 s. 11.

Tylko nieszczęśliwy („Napiętnowany” Karoliny Literkiej). *Pomerania* 1994 nr 2 s. 9-10.

Małi je wieldzi („Słownik polsko - kaszubski” Jana Trepczyka). *Głos Pomorza* 1995 nr 12 s. 6.

Anna Łajming. *Głos Pomorza* 1994 nr 169 s. 6.

Czas przeszły teraźniejszy (rozmowa z Ryszardem Kurylczykiem o jego twórczości). *Głos Pomorza* 1995 nr 42 s. 10.

Nazywano ich Słowińcami (Hieronim Rybicki). *Głos Pomorza* 1995 nr 267 s. 10.

Dociekać prawdy (rozmowa z prof. Zygmuntem Szultką). *Pomerania* 1996 nr 5 s. 9-11.

Stanisław Misakowski (wspomnienia o pisarzu). *Głos Pomorza* 1996 nr 161 s. 3.

Wywód z ornamentem (Andrzej Turczyński). *Głos Pomorza* 1996 nr 245 s. 11.

Z małej i wielkiej Ojczyzny (Anna Łajming). *Głos Pomorza* 1997 nr 244 s. 9.



WYBÓR RECENZJI



Kształtowanie fali (Jerzy Grupiński). *Głos Koszaliński* 1969 nr 214 s. 6.

Krajobrazy wrażliwości („Żelazna ściana” Zbysława Góreckiego). *Głos Koszaliński* 1970 nr 317 s. 6.

Bramy obecności („Do utraty snu” Stanisława Misakowskiego). *Głos Koszaliński* 1971 nr 156 s. 7.

Pejzaż z dzbanem („Pejzaż z krukiem” Mirosława M. Zalewskiego). *Głos Koszaliński* 1971 nr 163 s. 6.

Niepokój w klasycie („Dwie strony dani” Tadeusza Pawlaka). *Głos Koszaliński* 1972 nr 197 s. 6.

W zakamarkach natchnienia („Dwa okna” Stanisława Misakowskiego). *Głos Koszaliński* 1972 nr 190 s. 9.

Ucieczki i powroty („Miłość legendą innych” Czesława Kuriaty). *Głos Koszaliński* 1973 nr 133 s. 7.

„Godność natury” (Teresa Ferenc). *Głos Koszaliński* 1973 nr 147 s. 6.

Ptaki przestrzeni („Przynoszę ziemię” Zygmunta Flisa). *Głos Koszaliński* 1973 nr 258 s. 6.

Światło i mrok („Mój stary dobry świat” Stanisława Misakowskiego). *Głos Koszaliński* 1973 nr 363 s. 6.

Składnia istnienia („Obwód zamknięty” Stanisława Wasyla). *Głos Pomorza* 1974 nr 342 s. 6.

Metafora energii („Psalterz bałtycki” Zbigniewa Jankowskiego). *Głos Koszaliński* 1974 nr 349 s. 6.

Wspomnienia z miejsc ukochanych („Czarny bór” Leszka Bakuły). *Głos Koszaliński* 1974 nr 363 s. 6.

„Świta dzień” (Marta Aluchna - Emelianow). *Głos Koszaliński* 1975 nr 118 s. 8.

List w przeszłość („List” Stanisława Misakowskiego). *Głos Koszaliński* 1975 nr 155 s. 6.

„Wybór twarzy” (Zygmunt Flis). *Głos Koszaliński* 1975 nr 284 s. 8.

Rowokół śpiewa rowohorał („Kontrapunkt” Leszka Bakuły). *Głos Pomorza* 1977 nr 217 s. 8.

„Hołoble” Misakowskiego. *Głos Pomorza* 1978 nr 74 s. 9.

Z Gwiazdy Wieków („Głowa zwierzęcia” Andrzeja Turczyńskiego). *Głos Pomorza* 1978 nr 98 s. 8.

Morze powraca („Czarcie nasienie” Piotra Bednarskiego). *Głos Pomorza* 1978 nr 252 s. 8.

„Biały Bór” (Leszek Bakuła). *Bałtyk* 1978 nr 6 s. 33-34.

Środek ciężkości („Ponad węzłem krwi” Stanisława Wasyla). *Głos Pomorza* 1979 nr 4 s. 8.

Odejść w niecierpliwość czasu („Pieśń żeglarzy” Piotra Bednarskiego). *Głos Pomorza* 1979 nr 20 s. 9.

Na złoty jubileusz („Wiersze wybrane” Marty Aluchny-Emelianow). *Bałtyk* 1979 nr 2 s. 29-31.

„Naprawdę już po wojnie” (Czesław Kuriata). *Głos Pomorza* 1979 nr 48 s. 9.

„Możliwe, że się obudzimy” (Mirosław Kościeński). *Bałtyk* 1979 nr 3 s. 23-24.

„Słowa do fabuły” (Waldemar Mystkowski). *Głos Pomorza* 1979 nr 100 s. 8.

Jaśmin tego lata („Miara dłoni” Czesława Kuriaty). *Bałtyk* 1979 nr 5 s. 20-21.

Kaszubskie dzieciństwo („Dzieciństwo” Anny Łajming). *Głos Pomorza* 1979 nr 128 s. 8.

„Cigi de Montabazon” (Anatol Ulman). *Głos Pomorza* 1979 nr 225 s. 9.

„Pako i Chudzinka” (Jerzy Pieczul). *Głos Pomorza* 1979 nr 254 s. 9.

Kwadratowa mila słowiańska („Księga Henrykowska” Zbigniewa Zielonki). *Głos Pomorza* 1980 nr 25 s. 8-9.

Ogień i woda („Dzwony nad Lubianą” Zbigniewa Kiwki). *Głos Pomorza* 1980 nr 40 s. 9.

Bieńkowski - poeta. *Głos Pomorza* 1980 nr 49 s. 0.

„Czerwony Bór” (Leszka Bakuły). *Głos Pomorza* 1980 nr 209 s. 8.

„Ku tobie ciągną moje drzewa” (Stanisława Misakowskiego). *Głos Pomorza* 1980 nr 232 s. 8.

Trudna młodość („Młodość” Anny Łajming). *Głos Pomorza* 1980 nr 215 s. 9.

„Łucja z jaskółczego ziela” (Andrzeja Turczyńskiego). *Bałtyk* 1980 nr 12 s. 5.

Czas przemijania („Lot wśród luster” Andrzeja Turczyńskiego). *Głos Pomorza* 1981 nr 3 s. 9.

„W kamieniołomach obłoków” (Tadeusza Pawłaka). *Po-brzeże* 1981 nr 8 s. 22.

„Tyrania ziemi” (Andrzeja Turczyńskiego). *Głos Pomorza* 1981 nr 53 s. 8.

„Kobieta z mieczem w czaszce” (Andrzeja Turczyńskiego). *Głos Pomorza* 1981 nr 83 s. 9.

Andrzej Wojciech Guzek („Otwieranie oczu”). *Głos Pomorza* 1982 nr 11 s. 9.

Ludzkie życie - z obsesjami („Obsesyjne opowiadania bez motywacji” Anatola Ulmana). *Głos Pomorza* 1982 nr 24 s. 8.

Reduta Raginisa („Wizna” Leszka Bakuły). *Głos Pomorza* 1982 nr 105 s. 8.

Sztuka - przestrzeń i czas („Puste katedry” Andrzeja Turczyńskiego). *Głos Pomorza* 1982 nr 168 s. 9.

Oto jest cisza (Anatoliusz Jureń). *Głos Pomorza* 1982 nr 173 s. 8.

Krajobrazów lotność („Dialogi z lisem” Andrzeja Turczyńskiego). *Głos Pomorza* 1984 nr 30 s. 8.

Dom moich wspomnień („Tłumaczenie świata: wspomnienie z dzieciństwa” Walentyny Mikołajczyk-Trzcińskiej). *Zbliżenia* 1985 nr 31 s. 6.

„Czterolistna koniczyna” (Anny Łajming). *Głos Pomorza* 1985 nr 267 s. 5.

„Kraina milczenia” (Wiesława Ciesielskiego). *Głos Pomorza* 1986 nr 138 s. 8.

„Chwila za drzwiami” (Zdzisława Drzewieckiego). *Głos Pomorza* 1986 nr 138 s. 28-29.

„Mój dom” (Anny Łajming). *Głos Pomorza* 1986 nr 162 s. 8.

Zmierzch imperium („Od Maratonu do Arderikki” Ryszarda Kurylczyka). *Głos Pomorza* 1987 nr 80 s. 7.

Słowa o logicznej interpretacji („Niezlomny z Nazaretu” Ryszarda Kurylczyka). *Zbliżenia* 1989 nr 12 s. 7.

Kraina historii i fantazji („Wyśniło się” Leszka Bakuły). *Zbliżenia* 1989 nr 1 s. 6.

„Wiersze wybrane” (Andrzeja Turczyńskiego). *Goniec Pomorski* 1990 nr 38 s. 4.

Misakowski po rosyjsku („Ja nie skazał”). *Głos Pomorza* 1993 nr 288 s. 7.

„Aleja dusz” (Jerzego Fryckowskiego). *Głos Pomorza* 1992 nr 105 s. 6.

Poszukiwanie prawdy („To, czego nie ma” Stanisława Misakowskiego). *Głos Pomorza* 1995 nr 6 s. 6.

Leżą kmiecie („Nogami do przodu” Jerzego Fryckowskiego). *Głos Pomorza* 1995 nr 53 s. 12.

Miłość odradza się („... gdzie już cicho o mnie” Jerzego Fryckowskiego). *Głos Pomorza* 1996 nr 58 s. 10.

Niepodległość tęczy („Ziemia i morze” Leszka Bakuły). *Głos Pomorza* 1996 nr 77 s. 10.

Słowo pachnie jak chleb („Strony obecności” Wacława Pomorskiego). *Głos Pomorza* 1996 nr 186 s. 12.

„Zaufać ślepcom” (Jerzego Fryckowskiego). *Głos Pomorza* 1997 nr 226 s. 9.



W OPINII KRYTYKÓW



„...autor chętnie ukazuje liryczne ja. Można te wiersze traktować jako spowiedź z każdego życia i z każdego dnia, który przemija. Zresztą, to przemijanie jest uwidocznione niemal w każdym utworze. Bywa, że dla kontrastu jest zestawiane z ustawicznym odradzaniem się ziemi. W tym tkwi tragizm człowieka, poczucie własnej bezsilności wobec tego, co dzieje się we wszechświecie. Poeta pilnie obserwuje rzeczywistość, odnotowuje ją w wierszu niczym w diariuszu, czasem wypowie swoje zdanie na temat wydarzeń (...). Siłę do trwania daje poecie radość tworzenia i krąg najbliższych, czasem tylko fascynacja ludźmi(...)”

(Elżbieta Niedźwiadek, Głos
Pomorza 1983 nr 217 s. 8)

“(...) Świadomość sukcesywnego unicestwienia człowieka przez przyrodę i jego bezsilność wobec przemijania, to główny motyw wierszy Dąbrowy (...), nie jest jednak

obsesją tematyczną, tendencyjnie i emocjonalnie manifestującą rozpacz. Jest to spokojne i rzeczowe przedstawienie, w sposób jak gdyby kronikarski, egzystencjalnych etapów ludzkiego życia i losu.

Wprawdzie ukazuje on nieuchronność zagłady, ale wykazuje się także roztropnością i zrozumieniem sensu koniecznych następstw i przemian istnienia, przy jednoczesnej - jak zauważa Andrzej Turczyński w „Głosach” do tomiku „Z kamiennego wiatru” - statyce bytu (...).

(Stefan Miler, Zbliżenia 1983
nr 47 s. 7)

„(...) Niektórzy krytycy literaccy twierdzili swego czasu, że poemat historyczny jako gatunek przeżył się. Jednakże prawda jest tylko taka, że różne gatunki literackie w pewnych okresach są w rozwoju, w innym znów w regresie, lecz potem jakby odżywają. Dotyczy to także poematu historycznego. (...) Autor sięgnął w „Jesieni Anny” po okres połowy XVII wieku. Właśnie w tym czasie następuje dość tajemnicze bezpotomne wymieranie książąt pomorskich z rodu Gryfitów. Dzieje się to na oczach księżnej Anny. Legenda łączy te fakty z klątwą, jaką rzuciła na ród Gryfitów Sydonia von Bork za niedotrzymanie obietnicy małżeństwa przez księcia Ernesta Ludwika (...) Poemat zawiera dwie warstwy językowe - głównie jest pisany w języku ogólnopolskim, współczesnym, lecz kilka jego części autor napisał po kaszubsku. Posłużył się też dwukrotnie fragmentami pieśni Jana Kochanowskiego (...) Jedną z istotnych cech poematu jest to, że autor nie poszedł w kierunku epiki. Nie opowiada faktów lecz je metaforyzuje (...).

(Leszek Bakula, Tygodnik
Kulturalny 1984 nr 41 s. 12)

„(...) Rozumiem jego intencję, gdy ogólnopolski język literacki przeplata gwarą kaszubską. W ten sposób jego tekst uzyskał rys autentyzmu i podwójne znaczenie warstwy językowej. Gwary używali w takim samym celu archaizującym H. Sienkiewicz i B. Jasieński. Ale najczęściej był to dialekt przesączony przez pryzmat indywidualnego języka pisarza (...) Oszczędne i błyskotliwe stosowanie metafory i innych środków stylistycznych świadczy o talencie autora. Co najważniejsze - wyczuwa się indywidualny rys, bo poemat Jerzego Dąbrowy - Januszewskiego nie jest w niczym zależny od „Sydonii” S. Misakowskiego. Na zakończenie pragnę przypomnieć pewną prawdę, jakże często lekceważoną wśród zgłędu dzisiejszego życia politycznego. Regionalizm, tematyka Ziemi Zachodnich i Północnych, podejmowana przez polskich poetów, w polskiej mowie i na tych ziemiach, powoduje ponowne ich odzyskanie przez język polski i polską literaturę (...).

(Artur Bok - Szwabowicz,
Zbliżenia 1985 nr 32 s. 7)

„(...) Sądzę, że naukowcy zaledwie drasnęli fenomen ludnościowy na ziemiach północnych i zachodnich. Trudno powiedzieć ile w tym wpływu polityki sterowanej centralnie, której szczytowym wykwitem była teza o jedności moralno - politycznej narodu, a ile właśnie owego fenomenu ludnościowego, w którym wciąż trwa stapianie się różnych kultur i obyczajowości. Czas szukania korzeni dla Wilniuków, Wołynian, Wielkopolan, Kielczan jeszcze nie nadszedł. Jeszcze chyba nie nadszedł czas, by na naukowym warsztacie wymierzyć i wyważyć, ile do współczesnego społeczeństwa Koszalińskiego, Szczecińskiego, Słupskiego, Gdańskiego czy Elbląskiego wniosły poszczególne grupy repatriantów i przesiedleńców. Wierzę, że taki czas

nadejdzie. Wierzę, że każda społeczność, przecież autentycznie polska - koszalińska, słupska czy elbląska, będzie chciała sięgnąć do obyczajowości swoich dziadków, może nawet pradziadków (...). Mam w rękę tomik Jerzego Dąbrowy - Januszewskiego „Z notatnika kaszubskiego”, wydany nakładem słupskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego, zawierający 26 felietonów, mini - reportaży i wręcz zapisków dziennikarskich z historii i dnia dzisiejszego Kaszubów bytowskich. To jest właśnie dowód. Autor urodzony wprawdzie pod Lublinem, ale z matki Kaszubki, pochodzącej z rodziny zasłużonej w walce o polskość Kaszub - wraca do swych korzeni i odnajdzie ich dotąd nieznaną urodę (...).

(Urbanowicz Jan, Pobrzeże
1988 nr 7 s. 17)

* * *

”(...) Wiadomo, że poeta jest mocno związany z regionem kaszubskim. O tej tendencji świadczy między innymi wiersz „Ostatniej Gryfitce”. Niestety jest to tylko sygnalizowany wątek w tym szczupłym zbiorze wierszy poety. Bardziej on wrósł w Kaszubszczyznę swą dziennikarską publicystyką niż poezją. Na publicystykę czas nagli, natomiast poezja wymaga dystansu. Tak więc na poezję dotyczącą Kaszubów, Słowińców i innych odłamów ludu słowiańskiego na tych terenach musimy jeszcze u poety poczekać.

Interesujący jest za to wątek osobisty (...). Z wątków osobistych, bardzo uogólnionych doznań, poeta wyciąga również wnioski egzystencjalne. Z tego widać, że dążności ogólnoludzkie są silniejsze w poecie niż regionalne, których nie przetopił jeszcze na wartości uniwersalne. W tym też tkwi dylemat poezji Jerzego Dąbrowy - Januszewskiego, że sercem będąc przy Kaszubach i całym polskim pobrzeżu jednocześnie nie daje wyrazu spójności i jedności tych po-

jęć z uniwersalizmem, czego tak piękne świadectw przekazuje w swej publicystyce. Widocznie w poecie nie nastąpiła owa trójjednia tego co osobiste z tym co regionalne i polskie. Poeta zawsze szuka jednak samego siebie w tym co mu najbliższe."

(Leszek Bakula, Gryf 1983
nr 6 s. 26 - 27)





ISBN 83-903725-9-2